

Muzeum Krakowa



Konkurs Szopek Krakowskich

Katalog wystawy
pokonkursowej





Muzeum Krakowa

Konkurs Szopek Krakowskich
Katalog wystawy pokonkursowej



Kolegium Wydawnicze Muzeum Krakowa:
Jacek Salwiński (przewodniczący), Marcin Baran
(sekretarz), Monika Bednarek, Anna Biedrzycka,
Ewa Gaczoł, Piotr Hapanowicz, Zdzisław Noga,
Wacław Passowicz, Andrzej Szoka, Maria Zientara

Recenzenci:
dr Piotr Hapanowicz,
prof. dr hab. Zdzisław Noga

Koncepcja katalogu:

Izabela Okręglicka

Opracowanie podpisów:

Olga Jania

Fotografie szopek:

Marcin Gulis, Bogdan Krężel

Fotografie z wystawy:

Marcin Gulis, Bogdan Krężel

Projekt i skład:

Omega

Redakcja:

Barbara Cisowska

ISBN 978-83-67828-07-9

© Muzeum Historyczne Miasta Krakowa,
Kraków 2023

Rynek Główny 35, 31-011 Kraków

Centrum Obsługi Zwiedzających:

Rynek Główny 35, 31-011 Kraków

tel.12 426 50 60,

e-mail: info@muzeumkrakowa.pl

www.muzeumkrakowa.pl

www.facebook.com/muzeumkrakowa

Druk:

ZAPOL Sobczyk Sp. k.



Przedmowa

W dniu 1 grudnia 2022 roku po raz osiemdziesiąty twórcynie i twórcy stanęli do rywalizacji w Konkursie Szopek Krakowskich. Na stopniach pomnika Adama Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie ustawiono 142 szopki w różnych rozmiarach, formach i barwach, których autorzy mieli od 3 do 85 lat. Budując w domowym zaciszu, szkolnej klasie czy w profesjonalnej pracowni swoje wyjątkowe szopkowe dzieła, pielęgnują oni niematerialne dziedzictwo miasta, którego szopkarstwo krakowskie jest jednym z najdorodniejszych owoców. Dziedzictwo szopki krakowskiej sięga swoimi korzeniami głęboko w przeszłość, czego dowodem są przecież XIV-wieczne figurki jasełkowe zachowane w klasztorze Klarysek przy ulicy Grodzkiej. W ciągu stuleci dziedzictwo to było chronione, ale też ulegało zmianom. Zmieniały się kontekst i forma samej szopki. W XIX wieku z kościołów szopka krakowska trafiła na ulicę, a młodzi murarze z Krowodrzy, Zwierzyńca i Grzegórzek stworzyli z niej zupełnie wyjątkowy na skalę światową fenomen: bożenarodzeniowy spektakl, którego przenośną scenę stanowiła szopka ze żłóbkiem umieszczonym pod strzelistymi wieżami i złotymi kopułami przypominającymi te z rzeczywistych krakowskich zabytków. Wprawiane przez szopkarzy w ruch lalki biblijnego i krakowskiego autoramentu (m.in. Pan Twardowski, Lajkonik, tramwajarz czy Żyd) śpiewały i prowadziły ze sobą dialogi, które dziś już bawią nas trochę mniej, a może nawet wprowadzają w konsternację. Ponad sto lat temu szopkowy performance zachwycał i inspirował jednak również intelektualną elitę Krakowa. W odpowiedniej chwili postanowiono także tradycję szopkarską w Krakowie ratować, gdy w okresie międzywojennym zespoły kolędnicze zniknęły z linii A–B Rynku, a zwyczaj ten tlił się jedynie w formie przedświątecznego handlu szopkami krakowskimi, którym daleko było do ideału mistrzowskiej szopki Ezenekierów z Krowodrzy. Sposobem na ten ratunek był konkurs, którego pierwsza edycja odbyła się 21 grudnia 1937 roku. Jego inicjatorzy, z dr. Jerzym Dobrzycki na czele, wykazali się znakomitą intuicją. Wymyślili sposób, jak zachęcić szopkarki i szopkarzy do rozwijania ich twórczości i budowania coraz doskonalszych szopek przy zachowaniu swobody artystycznej i braku narzucania odgór-

nych wzorców. Z dzisiejszej perspektywy moglibyśmy określić Konkurs Szopek Krakowskich jako dobrą praktykę ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, chociaż konwencja w tej sprawie została przyjęta przez UNESCO w 2003 roku, czyli 66 lat później!

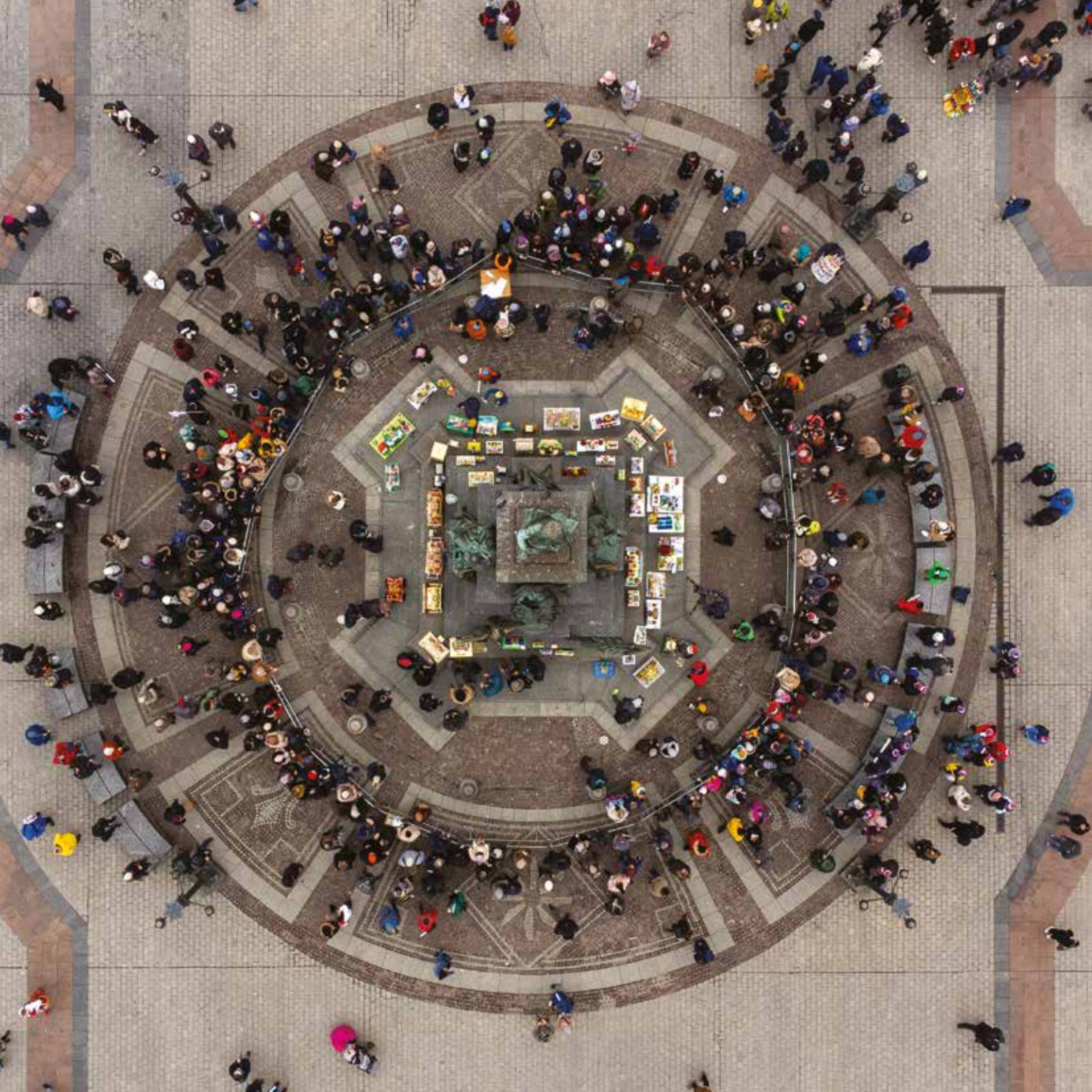
Osiemdziesiąta edycja Konkursu Szopek Krakowskich i wystawa pokonkursowa stały się okazją do refleksji nad historią tego wielopokoleniowego przedsięwzięcia – stąd w salach Pałacu Krzysztofora, obok szopek, znalazły się podobizny kilkunastu wybitnych jurerek i jurorów konkursu. W wielu szopkach pokazano odwołania do jubileuszu. Budująca historia 85 lat trwania konkursu musiała jednak spotkać się w szopkach z okrutną aktualnością wydarzeń, z którymi musimy się mierzyć. Stąd w wielu pracach znalazły się mniej lub bardziej oczywiste nawiązania do zbrojnej napaści Rosji na Ukrainę w 2022 roku.

Nie mogliśmy też przypuszczać, że to właśnie ten jubileuszowy konkurs będzie ostatnim, w którym weźmie udział najbardziej utytułowany w jego historii twórca, jakim był Maciej Moszew. Uczestniczył w szopkowych konkursach nieprzerwanie w latach 1961–2022, zdobywając rekordową liczbę 37 pierwszych nagród. Jego szopki zachwycają każdego połączeniem architektury, detalu, koloru, światła i przede wszystkim ruchu. Wielokrotnie można było spotkać opinie, że szopki Macieja Moszewa przypominają rozświetlone mrowisko. Do pełni szopkarskiego spełnienia Macieja Moszewa zabrakło być może tylko jednego – ucznia, który kontynuowałby dzieło mistrza. Tym bardziej odczuwać będziemy pustkę po Nim podczas kolejnych edycji konkursu i zwiedzając wystawy pokonkursowe.

Wydanie niniejszego katalogu było możliwe dzięki dofinansowaniu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach projektu „Od ucznia do mistrza. Rozwój tradycji szopkarstwa krakowskiego wpisanego na listę UNESCO”.

Chciałbym wyrazić podziękowania zespołowi Muzeum, który przyczynił się do wydania tego katalogu: kuratorce wystawy pokonkursowej i kierownicze projektu Małgorzacie Niechaj, autorom fotografii Marcinowi Gulisowi i Bogdanowi Krężelowi, a także dr. Andrzejowi Szoce, Oldze Jani, Izabeli Okręglickiej, Barbarze Cisowskiej i Magdalenie Sztal.





85 lat krakowskiej szopki konkursowej – historia i perspektywy

Jubileuszowe edycje Konkursu Szopek Krakowskich były zawsze okazją do refleksji na temat stanu tradycji szopki krakowskiej¹. Nie inaczej jest przy okazji 80. Konkursu, który miał miejsce w 2022 roku, czyli 85 lat od chwili jego zapoczątkowania z inicjatywy dr. Jerzego Dobrzyciego (1900–1972). Zgłoszono do niego 142 prace, z czego 59 zostało wykonanych przez osoby dorosłe. Zauważalne jest ożywienie twórczości szopkarskiej po trudnym okresie pandemii koronawirusa COVID-19 w latach 2020 i 2021, gdy zgłoszono do konkursu odpowiednio 87 i 106 szopek. Wśród uczestników szopkowej rywalizacji nadal zdecydowanie przeważają mężczyźni. Łącznie w grupie seniorów i młodzieży było ich 49, podczas gdy kobiet jedynie 18. W tych dwóch grupach mieliśmy również 30 laureatów i tylko cztery laureatki konkursu. Od 2018 roku, gdy wprowadzono w Polsce Ogólne Rozporządzenie o Ochronie Danych (tzw. RODO), organizatorzy konkursu nie zbierają takich danych personalnych uczestników jak wiek i zawód. Zgodnie z ostatnim posiadanym zestawieniem z 2017 roku, przygotowanym przy okazji 75. Konkursu, średnia wieku szopkarek i szopkarzy krakowskich w grupie dorosłych wynosiła 56 lat i była o 5 lat wyższa w porównaniu ze średnim wiekiem uczestników 63. edycji [2005]². Biorąc pod uwagę zbliżoną liczbę i skład uczestników nie wydaje się, żeby ten trend miał się odwrócić. Pozytywem jest udział czterech uczestniczek i trzech uczestników w grupie młodzieżowej. Wykonane przez młodzież szopki reprezentowały stosunkowo wysoki poziom, były solidnie wykonane, zmechanizowane i podświetlane. Częściowo wynikało to z udziału nastoletnich twórców w warsztatach mistrzowskich prowadzonych w Muzeum Krakowa przez młodych, lecz już utytułowanych szopkarzy Filipa Fotomajczyka i Jakuba Zawadzińskiego.

1 T. Wroński, *Konkursy szopek krakowskich*, Kraków 1973, s. 84–86; A. Radwan, *Sprawozdanie z L Konkursu Szopek Krakowskich* [druk ulotny], Kraków 1992.

2 Materiały archiwalne Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa.



Zgodnie z regulaminem 80. Konkursu Szopek Krakowskich jego „celem jest podtrzymanie oraz zachowywanie tradycji i dziedzictwa kulturowego szopkarstwa krakowskiego”. Można porównać ten zapis z celami, które przyświecały inicjatorom pierwszego Konkursu Szopek Krakowskich, który Zarząd Miejski zorganizował 21 grudnia 1937 roku z inicjatywy kierownika Miejskiego Biura Propagandy dr. Jerzego Dobrzyckiego oraz przy dużym zaangażowaniu wicedyrektora Muzeum Przemysłowego dr. Kazimierza Witkiewicza (1880–1973), dyrektora krakowskiego Muzeum Etnograficznego dr. Tadeusza Seweryna (1894–1975) i dyrektora Archiwum Aktów Dawnych Miasta Krakowa Ludwika Strojka (1887–1956). Do celów tych należało w pierwszej kolejności „ożywienie pięknej tradycji wyrabiania szopek przez ludność Krakowa i przedmieść w okresie przed Bożym Narodzeniem”³. Jednocześnie równie ważnymi przesłankami dla zorganizowania konkursu było dążenie do „podniesienia poziomu artystycznego” szopek krakowskich, które były oferowane na sprzedaż na Rynku Głównym w okresie przedświątecznym, oraz „utrzymanie stylu krakowskiej szopki”⁴. Odnosząc się do tego ostatniego celu Jerzy Dobrzycki wspominał po latach, że „w okresie międzywojennym szopki krakowskie ujawniły pewne ujemne cechy, odbiegając od tradycyjnego stylu i przejmując elementy obcych, zagranicznych szopek”⁵. Czym był ten tradycyjny styl krakowski? Za wzorcową już w roku 1937 uchodziła słynna szopka matka krowoderskiego murarza Michała Ezenekiera (1853–1921) i jego syna Leona (1881–po 1914), znajdująca się obecnie w zbiorach Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie (MEK)⁶. Szopka Ezenekierów, która powstała w 1898 roku lub może nawet wcześniej, jest szczytowym osiągnięciem tego okresu rozwoju krakowskiej sztuki szopkarskiej⁷.

Trudno precyzyjnie wskazać, kiedy ukształtowała się forma architektoniczna i widowiskowa szopki krakowskiej. Upowszechnienie przenośnego teatryku szopkowego związane

3 „Mały Dziennik Krakowski” 1937, R. 3, nr 333, z 2 grudnia, s. 4.

4 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1937, R. 28, nr 354, z 23 grudnia, s. 18.

5 J. Dobrzycki, *Wystawa – sprzedaż. Szopki krakowskie – grudzień 1966 – styczeń 1967*, Warszawa 1966.

6 „Ilustrowany Kurier Codzienny” 1937, R. 28, nr 354, z 23 grudnia, s. 18.

7 M. Oleszkiewicz, *Szopka mistrza Ezenekiera. Mity, pytania i okruchy prawdy o pewnej szopce z końca XIX wieku*, „Rocznik Krakowski” 2008, t. 74, s. 175.

jest z pochodzącym z połowy XVIII stulecia oficjalnym zakazem wystawiania jasełek z użyciem animowanych figurek w kościołach w okresie Bożego Narodzenia⁸. Dla Krakowa taki zakaz odnotowujemy w końcu XVIII wieku. Jak czytamy w zaleceniu arcybiskupa gnieźnieńskiego Michała Jerzego Poniatowskiego dla diecezji krakowskiej z 20 grudnia 1786 roku: „ten zwyczaj, jak się z dowodnego ma doświadczenia przestał być sposobem zachęcającym do jakiego nabożeństwa i jest tylko raczej jakąś zabawą dla dzieci i ludu prostszego”⁹. Jednak z zachowanych zapisków możemy domniemywać, że jasełka z użyciem zestawów ruchomych figurek były pokazywane również poza kościołami na długo przed wyrugowaniem ich stamtąd przez władze duchowne¹⁰. Ze sporządzonego w 1738 roku inwentarza spadkowego po krakowskim rajcy Józefie Wadowskim dowiadujemy się o obecnych w jego domu „jasełkach starych ruszanych”. Wśród kilkunastu figurek jasełkowych znaleźli się, obok postaci biblijnych, dziewczęta i chłopcy w sukmanach, górale, Kozak, szlachta i mieszczanie, czyli bohaterowie szopki krakowskiej znanej z późniejszego okresu¹¹. W drugiej połowie XVIII wieku i z początkiem kolejnego stulecia przedstawienia jasełkowe zyskały popularność jako odpłatne widowiska w domach lub gospodach, a nawet na rynkach Krakowa w specjalnie rozstawianych namiotach¹². Ze wspomnień Tadeusza Girtlera (1804–1887) i Ambrożego Grabowskiego (1782–1868) dowiadujemy się, że w teatrzykach szopkowych, które chłopcy obnosili po krakowskich domach w pierwszych dekadach XIX wieku, pojawiały się już charakterystyczne figurki Krakowiaków, górali, Żydów, butnego szlachcica i dziadka z workiem zbierającego datki od publiczności. Kulminacyjnym momentem widowiska była scenka ze złym królem Herodem, któremu śmierć przy asyście diabła „zdejmowała” głowę. Oprócz

8 Informacja podawana za J. Kitowiczem, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. A. Skarżyńska, Warszawa 1999, s. 50–52; zob. R. Reinfuss, *Szopki krakowskie*, Kraków 1958, s. 9–10; A. Szałapak, *Szopka krakowska jako zjawisko folkloru krakowskiego na tle szopki europejskiej. Studium historyczno-etnograficzne*, Kraków 2012, Biblioteka Krzysztoforska, s. 105–106.

9 Spis ludności południowych ziem polskich 1786, Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. 29/639/0/2.23/281, k. 1–3.

10 H. Waszkiel, *Szopka jako teatr*, w: *Dramaturgia szopki i jej obecność w historii teatru polskiego*, red. K. Janik, Kraków 2022, s. 53–55; H. Oleschko, *Szopka. Archanioł, ludzie, smok*, Kraków 2020, s. 146.

11 R. Reinfuss, *Szopki krakowskie...*, dz. cyt., s. 7–8; H. Waszkiel: *Szopka jako teatr...*, dz. cyt., s. 55.

12 R. Reinfuss, *Szopki krakowskie...*, dz. cyt., s. 9–10; H. Waszkiel: *Szopka jako teatr...*, dz. cyt., s. 55–57; P. Blanchard, *Nowe powieści moralne dla dzieci*, Warszawa 1829, s. 79.





tego pojawiały się również lalki ukazujące w satyryczny sposób jakieś osobistości z aktualnego życia politycznego. Młodzi szopkarze poruszali lalkami, a jednocześnie podkładali do nich głos i śpiewali. Widowisko kończyło się wspólnym kolędowaniem przy szopce, która miała wtedy wygląd stajenki umieszczonej między dwiema wieżyczkami. Wieżyczki posiadały szklane okienka, w których paliły się świece. Grabowski zauważa, że szopka była oklejona kolorowym papierem¹³. Literackie opisy są zgodne z zachowanymi wizerunkami teatrzyków szopkowych z tego okresu¹⁴. Najstarszy zapis przedstawienia *Szopki krakowskiej* z zawierającymi je dialogami pochodzi z 1862 roku, kiedy to został opublikowany w artykule Władysława Ludwika Anczyca (1823–1883) w „Tygodniku Ilustrowanym”. Artykuł wzbogacony został ilustracją ukazującą ówczesną szopkę krakowską. Widzimy w niej scenkę adoracji Dzieciątka w stajence, wokół której znajduje się rozbudowana konstrukcja. Po bokach centralnej scenki umieszczono dwie czteroboczne wieże zegarowe o wysokości człowieka, a nad stajenką – kolejne piętro z kaplicą zwieńczoną złotą kopułą oraz balkon, na którym postawiono figurki, m.in. muzykantów. Lalki prawdopodobnie były pokazywane na zdobionej tralkami rampie przed sceną Bożego Narodzenia i wychodziły do publiczności z dwóch wysuniętych do przodu przybudówek bocznych wież¹⁵. W szopce tej trudno jeszcze jednoznacznie wskazać odniesienia do architektury Krakowa. Te wprowadziła najprawdopodobniej dopiero rodzina Ezenekierów. W ich szopce dwie symetryczne boczne wieże czytelnie nawiązują do hejnalicy kościoła Mariackiego. Baniasta wieża centralna wznosząca się nad drugą kondygnacją, gdzie krowoderscy szopkarze umieścili scenę adoracji, jest być może przetworzeniem barokowych hełmów któregoś z krakowskich kościołów. Ezenekierowie umieścili również nawiązanie do swojej „małej ojczyzny”, czyli Krowodrzy, w postaci środkowych wieżyczek zegarowych wzorowanych na wieży z krowoderskich koszarów c.k. Obrony Krajowej, które powstały w tym samym czasie, co szopka¹⁶. Szopka Ezenekierów

13 R. Reinfuss, *Szopki krakowskie...*, dz. cyt., s. 10; W. Zin, *Kraków – rzeczywistość i fantazja*, Kraków 1983, s. 36–37.

14 H. Waszkiel, *Szopka jako teatr...*, dz. cyt., s. 56–57.

15 R. Reinfuss, *Szopki krakowskie...*, dz. cyt., s. 10.

16 Koszary c.k. Obrony Krajowej w Krowodrzy pod Krakowem = K.k. Landwehrkaserne in Krowodrza bei Krakau, Biblioteka Narodowa, sygn. DŻS XII 8b/p.9/5.

wzbudzała zachwyty współczesnych krakowian, m.in. inteligenckiej rodziny Estreicherów, która zakupiła ją od wykonawców w 1902 roku. Były to już jednak ostatnie lata popularności amatorskiego widowiska szopki krakowskiej, które odgrywali w krakowskich domach młodzi murarze z Krowodrzy, Czarnej Wsi, Zwierzyńca, Grzegórzek, Dąbia, Ludwinowa, Dębniaka czy Zakrzówka. Publiczność wołała oglądać szopkowy spektakl w wykonaniu profesjonalnych aktorów we wspinających wnętrzach Teatru Miejskiego im. J. Słowackiego, gdzie od 1906 roku regularnie grywano *Betlejem polskie* Lucjana Rydla¹⁷. Po I wojnie światowej zespoły szopkowe niemal zniknęły z ulic Krakowa. Tradycja ta była podtrzymywana przez nielicznych, m.in. rodzinę Malików ze Zwierzyńca, którzy wystawiali jasełka w świetlicach i szkołach. Od 1923 roku przedstawienia szopkowe pokazywano również w Muzeum Przemysłowym przy ul. Smoleńsk. Szopkarze jednak nadal działali i wykonywali mniejsze szopki krakowskie, które oferowali krakowianom na Rynku Głównym w charakterze ozdób i podarunków bożonarodzeniowych.

Konkurs zainicjowany w 1937 roku miał przywrócić blask starej tradycji. Początkowo nie było jednak jasne, jakie szopki mają być do konkursu zgłaszane. Wstępnie podawano, aby szopki konkursowe inspirowały się szopką Ezenekierów pod względem formy, lecz jednocześnie z rywalizacji były wykluczone wielkie szopki ze scenami na ruchome lalki¹⁸. Na prośbę zainteresowanych Zarząd Miejski doprecyzował jednak, jakich szopek się oczekuje. Miały być to prace z „zachowaniem bogatego tradycyjnego kształtu szopek krakowskich, z typowymi dla nich dwoma, trzema lub pięcioma wieżami, o hełmach kończących lub baniastych, z typowymi galerijkami, przezroczymi oknami itp. Głównym materiałem winno być drewno, kolorowe papiery i pozłótko”¹⁹. W oknach należy zastosować „kolorowe bibułki, szkło, celofan, z wykluczeniem blachy i aluminium itp.”²⁰. Dobrzyckiemu nie chodziło jednak o utrwalenie jednego wzoru szopki krakowskiej. Jak pisał po 30 latach: „Konkursy urządzone co roku w grudniu wokół pomnika Mickiewicza, z widniejącymi w głębi

17 H. Oleschko, *Szopka...*, dz. cyt., s. 164.

18 „Mały Dziennik Krakowski” 1937, R. 3, nr 321, z 20 listopada, s. 4.

19 „Mały Dziennik Krakowski” 1937, R. 3, nr 333, z 2 grudnia, s. 4.

20 „Mały Dziennik Krakowski” 1937, R. 3, nr 321, z 20 listopada, s. 4.





wieżami mariackimi, będącymi wzorem dla stylu szopek, dowiodły w całej pełni, że w Krakowie istnieją prawdziwi artyści-szopkarze, rozporządzający nieograniczoną fantazją i pomysłowością. Umieją oni nadawać swym pracom przy zachowaniu zasadniczego schematu fasady wieżowej wciąż nowe i świeże formy, czerpane z motywów architektury starego Krakowa. Dzięki ich twórczości formy szopki krakowskiej nie uległy skostnieniu i degeneracji, a każdy doroczny konkurs przynosi wymowne dowody, że architektura szopki jest nadal żywa i podlega nowym artystycznym ewolucjom²¹.

Dzisiaj możemy być pełni uznania dla intuicji i wyczucia natury szopkarskiej tradycji przez pierwszego dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Dobrzycki rozumiał, że ochrona dziedzictwa nie może oznaczać jego zamrożenia w aktualnej formie, lecz o jego żywotności świadczy zmiana, której podlega za sprawą jego depozytariuszy. Były to przekonania, które kilka dekad później przyświecały badaczom niematerialnego dziedzictwa kulturowego²².

Wczytując się w zasady pierwszych konkursów, dostrzegamy skupienie uwagi organizatorów na formie architektonicznej szopki i materiałach, z których ma być ona wykonana. Trudno znaleźć postulaty dotyczące tego, co dziś określa się w regulaminie konkursu terminem „narracyjność”. Ta z kolei jest kreowana przede wszystkim za pomocą lalek lub figurek, a także symboli, napisów itp. W szopkach konkursowych z lat 1937–1938, które znany głównie z fotografii i jedyne go znanego zachowanego dzieła autorstwa Ludwika Głucha (II miejsce w pierwszym konkursie) przechowywanego w zbiorach MEK, trudno jest dostrzec elementy tworzące szopkową opowieść. Owszem, szopki te zapełniał szereg figurek. Jednak dominowały wśród nich postaci biblijne, w większości gotowe zestawy drukowanych i wyciętych z papieru wizerunków²³. Pod pomnikiem Mickiewicza pojawiały się też, wbrew zaleceniom organizatorów, duże szopki z zestawami lalek, które ukazywały bohaterów spektaklu jasełkowego szopki krakowskiej (m.in. Herod ze śmiercią i diabłem, górale

21 J. Dobrzycki, *Wystawa – sprzedaż...*, dz. cyt.

22 B. Kirshenblatt-Gimblett, *Intangible Heritage as a Metacultural Production*, "Museum International" 2004, vol. 56, s. 52–65.

23 O drukowanych figurkach wklejanych do szopki zob. M. Oleszkiewicz, *Jasełka i kolędniczy teatrzyk bożonarodzeniowy a szopka krakowska. Korzenie teatru szopkowego w Polsce*, w: *Dramaturgia szopki...*, dz. cyt., s. 22–30.

i Krakowiacy, Żyd, dziadek, czarownik, ułan, Pan Twardowski itd.]]²⁴. Dla szopek krakowskich z lalkami przeznaczony był jednak osobny konkurs, który zorganizowano 19 grudnia 1938 roku w Muzeum Przemysłowym przy ul. Smoleńsk 9. Zgłosiło się do niego pięć zespołów kolędniczych z Krakowa i okolicznych miejscowości, które zaprezentowały według członków jury w większości dobry poziom²⁵. W 1947 roku wznowiono również konkurs zespołów kolędniczych (m.in. z udziałem zespołów szopkarskich rodzin Estreicherów, Solowskich, Dudzików, Malików i Taborów). Konkurs na szopkę spektaklową nie zapobiegł jednak zanikowi tego przejawu tradycji szopkarskiej, który nastąpił w kolejnych latach²⁶.

Skromna była też symbolika umieszczana w pierwszych szopkach konkursowych. Na iglicach wież zatykano biało-czerwone flagi. Nie dostrzeżemy jednak godła Orła Białego, tak dziś popularnego w szopkach. Ten pojawił się dopiero w pierwszych latach po II wojnie światowej. Szopki zwieńczano symbolem, jak w szopce Ezenekierów, przypominającym godło herbu Leliwa (gwiazda nad półksiężycem) lub po prostu gwiazdą. Z kolei pierwsze mechanizmy możemy dostrzec podczas trzeciej w ogóle i zarazem pierwszej powojennej edycji konkursu, która odbyła się 22 grudnia 1945 roku²⁷.

Trudno jednak jest mi się zgodzić z refleksją wieloletniej opiekunki konkursu i tradycji szopkarskiej Anną Szałapak (1952–2017), że to w latach 50. – czyli w okresie, gdy część twórców zaczęła pomijać w swoich pracach postaci biblijne, wprowadzając w ich miejsce socrealistyczne symbole – „jury konkursu więcej uwagi zwracało na sam budynek szopki niż na postaci w nim występujące, [a] szopkarze rozwijali sztukę i pomysłowość skupiając się bardziej na architekturze budowli niż na figurach”²⁸. Przeciwnie, to właśnie w tym okre-

24 T. Wroński, *Konkursy...*, dz. cyt., s. 23; Szopka taka widoczna jest pod pomnikiem A. Mickiewicza podczas 2. Konkursu Szopek Krakowskich na zachowanej fotografii [online, dostęp 11.06.2023]: <<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5970727>>.

25 Protokół z zebrania Komisji kwalifikacyjnej zespołów kolędniczych, odbytego w dniu 19 grudnia 1938 r., Archiwum Zakładowe MHK, sygn. 1/87.

26 R. Reinfuss, *Szopki krakowskie...*, dz. cyt., s. 17–18.

27 Figurki i centralna gwiazda poruszają się w szopce Walentego Malika (1888–1953), jednak nie wiadomo, czy są napędzane elektrycznie czy jakimś mechanizmem ręcznym, zob. *Konkurs na najładniejszą szopkę w Krakowie*, Polska Kronika Filmowa 1/46, Wytwórnia Filmowa Wojska Polskiego 1946 [online, dostęp 11.06.2023]: <<http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4034>>.

28 A. Szałapak, *Szopka krakowska jako zjawisko folkloru...*, dz. cyt., s. 217.





sie szopki krakowskie stały się nośnikiem bogatej symboliki i coraz bardziej rozwiniętej narracji. Po krótkiej obecności odwołań do symboli PRL-u w pracach szopkarzy zaczęły coraz częściej pojawiać się rozbudowane sceny nawiązujące do aktualnych wydarzeń, jubileuszy, dzieł literackich i malarskich. O ile w latach 60. i 70. szopkarze odwoływali się głównie do publicznie celebrowanych rocznic historycznych (np. 600-lecia założenia Uniwersytetu Krakowskiego, Tysiąclecia Państwa Polskiego, bitwy pod Grunwaldem, insurekcji kościuszkowskiej itd.) lub takich współczesnych wydarzeń jak lot Jurija Gagarina w kosmos, to w kolejnej dekadzie nowe pokolenie twórców prezentowało szopki zaangażowane, które niekoniecznie były zgodne z obowiązującą linią propagandową. W latach stanu wojennego i kolejnych pełnych politycznych napięć wiele szopek było nośnikiem symboliki i treści związanych z opozycją. Prowokowało to również adekwatną reakcję cenzury. Z wystawy pokonkursowej w muzeum były usuwane szopki nawiązujące do takich wydarzeń jak przyznanie Pokojowej Nagrody Nobla Lechowi Wałęsie w 1983 roku w pracy Tomasza Kawackiego czy zawierające figurki ukazujące przedstawicieli rządu – gen. Wojciecha Jaruzelskiego i Jerzego Urbana w szopce Andrzeja Morańskiego (1948–1997). Nowego znaczenia nabrał monogram „S” z krakowskich Sukiennic, który powszechnie był odczytywany jako nawiązanie do „Solidarności”. Zaczęły pojawiać się również odwołania do faktów historycznych, których publiczne przypominanie było przez dekady cenzurowane, jak wojna polsko-bolszewicka w 1920 roku i polsko-ukraińskie walki o Lwów i Przemyśl w 1918 roku²⁹. Szopkarze zaczęli upominać się o kwestię ekologiczne, jak choćby w pracy Jana Biedy (1951–1997) z 1986 roku, w której Brama Floriańska została wciśnięta pomiędzy dwa kominy ukończonej właśnie elektrociepłowni w Łęgu. Do bohaterów legend i tradycji, jak Smok Wawelski, Lajkonik i Pan Twardowski, zaczęły dołączać współczesne typy ludowe: cinkciarz i handlarz złotem, członkowie kapel Andrusy i Szmelcpaka czy piłkarze i kibice KS Cracovia w szopkach Stanisława Malika i TS Wiśla w pracach Mariana Dłużniewskiego (1929–2013). Od lat 90. twórcy szopek nie unikali coraz bardziej wyrazistego komentarza politycznego i odniesień do ówczesnej rzeczywistości. Było to w pewnym sensie zbliżenie szopki konkur-

29 A. Szałapak, *Szopka krakowska jako zjawisko folkloru...*, dz. cyt., s. 383–387.

sowej do szopki satyrycznej, której nurt rozwijał się od czasów kabaretu Zielony Balonik i był obecny w przestrzeni publicznej (głównie telewizji) również w okresie PRL-u³⁰. Niektóre z tych nawiązań stają się obecnie coraz mniej czytelne. **Nie wielu** już dziś rozpoznaje w szopce Jana Biedy charakterystyczny czerwony ubiór rzeczniczki rządu Sojuszu Lewicy Demokratycznej Aleksandry Jakubowskiej czy zrozumie, czym była wydana przez rząd Józefa Oleksego *Biała księga* z aktami sprawy „Olina”³¹. Nie wszyscy pamiętają też postać terroryzującego Kraków „bombera” Sylwestra Augustynka ps. Gumiś i powód umieszczenia dyplomu ukończenia studiów wyższych pod pachą nowo wybranego prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego, których w swojej szopce z 1995 roku uwiecznił Roman Woźniak³². Niektórzy autorzy przedstawiali „swoją szopkowy świat”, tzn. członków jury konkursu z Anną Szałapak na czele i dyrektorów muzeum, jak również samych szopkarzy zgromadzonych pod pomnikiem Mickiewicza, jak uczynili to Bronisław Pięć (1936–2010) i Roman Sochacki (1928–2010). Nie można też nie podkreślić, że znacząca część twórców jednak zupełnie unikała współczesnych odniesień, skupiając się na tradycyjnych szopkowych motywach i krakowskim folklorze.

Współcześni szopkarze również dzielą się na tych, którzy bardziej lub mniej chętnie sięgają po aktualne tematy. Niektórzy twórcy bardzo oddalają się od architektonicznej formy szopki, aby skupić się na sile społecznego przekazu. Można w tym miejscu wspomnieć anty-smogową szopkę autorstwa Andrzeja Ożoga (2016) czy pracę, w której Filip Fotomajczyk upomniał się o zanieczyszczenie oceanów (2019). Warte wspomnienia są wątki osobiste szopkarzy, jak uczczenie rocznicy ślubu autora lub upamiętnienie zmarłych członków jego rodziny. Pojawiają się również na konkursie i wystawie szopki interaktywne, w których zachęca się zwiedzających do kontaktu z dziełem szopkarza. Można tutaj wymienić szopkę Andrzeja Malika (2020) z otwieranymi elementami, przez które widać było wewnętrzną jej konstrukcję i instalację, oraz szopkę autorstwa Marzeny Dłużniewskiej (2022) napędzaną prądnicą podłączoną do roweru, na który wsiadali zwiedzający.

30 D. Fox, *Szopki satyryczne i echa dramaturgii szopkowej w dramacie współczesnym*, w: *Dramaturgia szopki...*, dz. cyt., s. 90–97.

31 A. Szałapak, *Szopka krakowska jako zjawisko folkloru...*, dz. cyt., s. 389–392.

32 A. Patuła, *Musi być piekło*, „Czas Krakowski” 1996, z 18–24 stycznia, s. 18.





Wraz z rozbudową narracji zauważalnym przemianom podlegała również architektura szopek. Już podczas pierwszych dwóch konkursów dostrzec można całkiem udane próby rozwinięcia przez szopkarzy klasycznej formy szopki ezenekierskiej. W zachowanej szopce Ludwika Głucha z 1937 roku trzy wieże inspirowane są barkowymi hełmami krakowskich kościołów, a scena Bożego Narodzenia ukazana jest we wnęce pod trójkątnym frontonem i kopułą, co wyraźnie nawiązuje do złotej kopuły kaplicy Zygmuntońskiej w katedrze wawelskiej³³. W kolejnym roku powstała szopka, której twórca wyraźnie zainspirował się wieżą Bramy Floriańskiej³⁴. W pierwszych konkursach dostrzec można było też szopki, które bardziej przypominały realistyczne makiety kościoła Mariackiego, zamku na Wawelu i innych krakowskich budowli. Widoczny w nich jednak niedostatek szopkarskiej fantazji i bajkowości architektury sprawiał, że nie zachwycały one członków jury. Od lat 60. XX wieku nastąpił wyraźny rozwój architektury szopek, najlepiej dostrzegalny w dużych pracach. Tacy twórcy jak: Zdzisław Dudzik (1921–1992), Tadeusz Gillert (1932–2021), Witold Głuch (1929–2001), Zygmunt Grabarski (1912–1984), Zbigniew Grzech, Włodzimierz Łesyk (1921–1987), Wacław Morys (1923–2006), Stanisław Paczyński (1923–2002), Bronisław Pięćcik, Kazimierz Wiatr mniej lub bardziej zrywali z ezenekierskim podziałem szopki na kondygnacje poprzez dodawanie kolejnych elementów i detali architektonicznych (wieżyczek, wykuszy, schodów, frontonów, wimperg, sterczyn, rzeźb architektonicznych itp.). Szczególnie szopki Witolda Głucha, Zygmunta Grabarskiego i Tadeusza Gillerta stworzyły w tym czasie nowy kanon szopki krakowskiej: strzelistej, wielowieżowej, z precyzyjnie oddanymi hełmami wież, dziesiątkami okienek, niemal nieposiadającej pustych pól, które wypełniały detale zaczerpnięte z krakowskiego gotyku, renesansu i baroku. Nowa architektura szopki potrafiła jednak znakomicie współgrać z szopkową narracją. Jest to widoczne zwłaszcza w twórczości Witolda Głucha, u którego symetria, czystość i szczegółowość architektury wspaniale komponują się z teatralnością ukazaną za pomocą figurek, świateł i mechanizmów scenek.

33 *Szopka z I Konkursu Szopek Krakowskich w 1937 r.* [online, dostęp 25.06.2023]: <<https://etnomuzeum.eu/zbiory/szopka-z-i-konkursu>>.

34 *II Konkurs Szopek Krakowskich w Krakowie* [online, dostęp 25.06.2023]: <<https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5970727>>.

Przemiany kanonu szopki krakowskiej odbywały się przy aprobacie jury konkursu, do którego należeli w tym okresie wybitni specjaliści z różnych dyscyplin. Historię sztuki reprezentował Jerzy Dobrzycki, sztuki plastyczne Witold Chomicz (1910–1984) i Bronisław Schönborn (1909–1971), etnografię Roman Reinfuss (1910–1998), Zofia Cieśla-Reinfussowa (1910–1993) i Tadeusz Seweryn, Wiesław Bieńkowski (1926–1999), Jan Pachoński (1907–1985) historię, a architekturę Wiktor Zin (1925–2007). Członkowie sądu konkursowego mogą być również uznawani, zaraz obok twórców, za osoby kształtujące dziedzictwo szopki krakowskiej³⁵.

W ostatnich latach szopkarze zdecydowanie rozszerzyli horyzont swoich inspiracji architektonicznych, wykraczając poza obszar Starego Miasta. Nawiązują do zabudowań okresu modernizmu czy obiektów architektury technicznej i przemysłowej. Ciekawym trendem jest opieranie architektury szopki na twórczości konkretnego architekta. Można w tym miejscu wspomnieć o szopce ukazującej projekty Adolfa Szyszko-Bohusza autorstwa Filipa Fotomajczyka (2017), realizacje Teodora Talowskiego w pracach Jana Kirsza (2013) i również Filipa Fotomajczyka (2016). Z kolei w szopkach Andrzeja Malika [2018, 2020] widzimy nawiązania do takich obiektów jak dawna zajezdnia tramwajowa przy ul. św. Wawrzyńca czy wiadukt kolejowy przy Hali Targowej. Pojawiają się również szopki, w których sięgnięto po architekturę tylko jednej dzielnicy, np. Kazimierza w szopce z 2018 roku Edwarda Markowskiego (1937–2020) i Renaty Markowskiej czy Zwierzyńca i Woli Justowskiej również w pracy autorstwa rodziny Markowskich z 2020 roku.

Konkurs Szopek Krakowskich jest rywalizacją twórców, z których wielu pragnie uzyskać jak najlepsze miejsce czy pokonać konkretnego rywala. Emocje towarzyszące temu współzawodnictwu są jednym z motorów napędowych rozwoju konkursu i samej szopki krakowskiej. Innym są nagrody. Te od 1937 roku miały charakter finansowy, chociaż ich pula była uzupełniana o dodatkowe upominki rzeczowe, jak książki, butelki wina, ciasta, wędliny czy bilety tramwajowe³⁶. Po wznowieniu konkursów po II wojnie światowej nagrody finansowe systematycznie rosły wraz ze wzrostem przeciętnego rocznego wynagrodzenia. W 1960 roku najwyższa przyznana nagroda – 1500 zł – stanowiła 8,01% przeciętnego rocznego

35 A. Soćko-Mucha, *From "tradition" to "intangible heritage": Kraków's Nativity-scene craft*, „Etnografia Polska” 2019, t. 63 z. 1–2, s. 217.

36 T. Wroński, *Konkursy szopek...*, dz. cyt., s. 20–22.





wynagrodzenia, w 1970 roku odpowiednio 4000 zł, czyli 14,91% przeciętnego rocznego wynagrodzenia, w 1975 roku 8000 zł (17,04% przeciętnego rocznego wynagrodzenia), w 1980 roku 10 000 zł (13,80%), w 1985 roku 40 000 zł (16,66%), w 1990 roku 600 000 zł (12,94%), w 1995 roku 1800 zł (21,35%), w 2000 roku 2000 zł (8,66%), w 2005 roku 2600 zł (9,10%), w 2010 roku 8 000 zł (20,67%), w 2015 roku 15 000 zł (32,05%), w 2020 roku 11 500 zł (18,52%), w 2022 roku 10 000 zł (13,12%)³⁷. Jak widzimy w żadnym okresie wykonanie szopki na konkurs i zdobycie głównej nagrody nie przynosiło dochodu nawet zbliżonego do przeciętnej rocznej pensji, choć liczba godzin poświęcona na wykonanie dużej szopki, a za te twórcy otrzymują najwyższe nagrody, jest często porównywalna lub znacznie większa niż liczba godzin wliczonych w roczny etat. W latach PRL-u dodatkowym znaczącym przychodem dla twórcy była możliwość sprzedaży szopki za granicę, zwłaszcza na Zachód za dewizy. Szopkarz Ryszard Kijak (1929–2010) wspominał: „Ale za to za komuny dało się na szopkach zarobić. Płacili za jedną 160 tysięcy. Za 120 miałem poloneza – i jeszcze zostało 40 tysięcy. A teraz [w 1995] od nagrody podatek potrąca. Co sobie za to kupię? Rower?”³⁸. Dziś za sprzedaż szopki autor może liczyć średnio na kwotę od kilku do dwudziestu kilku tysięcy złotych, w zależności od jej wielkości i otrzymanej nagrody. Od 2011 roku w finansowanie konkursu włączyło się ponownie po latach Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, co wyraźnie przełożyło się na wzrost puli nagród. Obecnie jednak znów dostrzec można spadek wartości nagród w stosunku do ogólnego poziomu zamożności społeczeństwa.

Współczesne szopkarstwo i powiązany z nim konkurs nadal się rozwijają, lecz jednocześnie stoją na kilku rozdrożach. Wpis na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO w 2018 roku nie spowodował wyraźnego wzrostu liczby uczestników konkursu w grupie dorosłych. Nadzieje można wiązać z corocznie uczestniczącą grupą młodzieży (ok. 10 osób w wieku 13–17 lat), a także rodzinami startującymi regularnie w kategorii rodzinnej (od 2017). Konkurs otwiera się również na nowe środowiska twórcze po wprowadzeniu w 2023 roku kategorii „szopki off”, w której prace mają czerpać z tradycji

37 Przeciętne wynagrodzenie od 1950 r. [online, dostęp 25.06.2023]: <<https://www.zus.pl/baza-wiedzy/skladki-wskazniki-od-setki/wskazniki/przecietne-wynagrodzenie-w-latach>>; M. Niechaj, *Konkursy szopek krakowskich 1937–2017*, Kraków 2017.

38 A. Szałapak, *Sprawozdanie z 53 Konkursu Szopek Krakowskich* [druk ulotny], Kraków 1995.

szopkarskiej, lecz jednocześnie nie jest wymagane trzymanie się przez uczestników kanonu szopki krakowskiej i stosowania tradycyjnych materiałów (drewna, tektury, staniolu).

Jednym z poważniejszych wyzwań jest coraz częstsze wykorzystywanie przez twórców nowych technologii, których celem jest przyspieszenie procesu wykonywania szopek: cięcia laserowego i ploterowego oraz druku 3D. Praktyki te są uznawane za niedopuszczalne przez część środowiska szopkarzy, a przez innych akceptowalne i stosowane. Ich zwolennicy uważają, że praca projektowana w programie komputerowym, a następnie automatyczne wytworzenie poszczególnych części przez maszynę ma taką samą wartość twórczą, co ręczne i żmudne wykonywanie elementów narzędziami w tekturze lub drewnie. Zwolennicy rękodzieła twierdzą z kolei, że wartość szopki krakowskiej jest powiązana z czasem, jaki poświęcono na jej wykonanie. Mówią również, że dzieło artystyczne, jakim jest szopka, rodzi się w długotrwałym i wymagającym namysłu procesie twórczym. Podobna dyskusja miała już miejsce kilka dekad wcześniej, gdy część twórców zaczęła wykorzystywać gotowe toczone na tokarkach elementy konstrukcyjne szopek, a zamiast ręcznie wykonanych ozdób – zakupione materiały pasmanteryjne. Tym razem problem wydaje się jednak głębszy. Zauważa się bowiem, że zaprojektowane elementy szopek do druku 3D i cięcia automatycznego mogą być bez ograniczeń powielane, nie tylko przez tych, którzy te projekty stworzyli. Dla części twórców barierą jest również opanowanie oprogramowania. Dodatkowo, mimo że jury 80. Konkursu zaakceptowało zgłoszenie szopki wykonanej w całości w technologii druku 3D, to jednak część twórców stara się ukryć fakt użycia wydrukowanych elementów w swoich pracach obawiając się otrzymania niższej oceny.

Fenomen szopki krakowskiej polega jednak na tym, że pomimo kilku wieków jej istnienia jest to nadal żywa tradycja o wielkim potencjalnym twórczym. 85 lat Konkursu Szopek Krakowskich jest fascynującą opowieścią o mieście, jego dziejach i jego wyjątkowych twórczyniach i twórcach.

dr Andrzej Iwo Szoka

Kierownik Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa





Wybrana bibliografia:

Blanchard Piotr, *Nowe powieści moralne dla dzieci*, Warszawa 1829

Dobrzycki Jerzy, *Wystawa – sprzedaż. Szopki krakowskie – grudzień 1966 – styczeń 1967*, Warszawa 1966

Fox Dorota, *Szopki satyryczne i echa dramaturgii szopkowej w dramacie współczesnym*, w: *Dramaturgia szopki i jej obecność w historii teatru polskiego*, red. K. Janik, Kraków 2022, s. 90–110

Kirshenblatt-Gimblett Barbara, *Intangible Heritage as a Metacultural Production*, "Museum International" 2004, vol. 56, s. 52–65

Kitowicz Jędrzej, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, oprac. A. Skarżyńska, Warszawa 1999

Niechaj Małgorzata, *Konkursy szopek krakowskich 1937–2017*, Kraków 2017

Oleschko Herbert, *Szopka. Archanioł, ludzie, smok*, Kraków 2020

Oleszkiewicz Małgorzata, *Szopka mistrza Ezenekiera. Mity, pytania i okruchy prawdy o pewnej szopce z końca XIX wieku*, „Rocznik Krakowski” 2008, t. 74, s. 173–181

Oleszkiewicz Małgorzata, *Jasełka i kolędniczy teatrzyk bożonarodzeniowy a szopka krakowska. Korzenie teatru szopkowego w Polsce*, w: *Dramaturgia szopki i jej obecność w historii teatru polskiego*, red. K. Janik, Kraków 2022, s. 10–37

Radwan Aleksandra, *Sprawozdanie z I Konkursu Szopek Krakowskich* [druk ulotny], Kraków 1992

Reinfuss Roman, *Szopki krakowskie*, Kraków 1958

Soćko-Mucha Alicja, *From "tradition" to "intangible heritage": Kraków's Nativity-scene craft*, „Etnografia Polska” 2019, t. 63 z. 1–2, s. 205–226

Szałapak Anna, *Szopka krakowska jako zjawisko folkloru krakowskiego na tle szopki europejskiej. Studium historyczno-etnograficzne*, Kraków 2012, Biblioteka Krzysztoforska

Szałapak Anna, *Sprawozdanie z 53 Konkursu Szopek Krakowskich* [druk ulotny], Kraków 1995

Wroński Tadeusz, *Konkursy szopek krakowskich*, Kraków 1973

Waszkiel Halina, *Szopka jako teatr*, w: *Dramaturgia szopki i jej obecność w historii teatru polskiego*, red. K. Janik, Kraków 2022, s. 50–63

Zin Wiktor, *Kraków – rzeczywistość i fantazja*, Kraków 1983





16
Uczniowie z klasy 4,
Szkoła Podstawowa w Mielczach
3 nagrody



17

80. Konkurs Szopek Krakowskich i wystawa pokonkursowa

W dniu 1 grudnia 2022 roku odbył się 80. Konkurs Szopek Krakowskich. Jak co roku w pierwszy czwartek grudnia pod pomnikiem Adama Mickiewicza na Rynku Głównym w Krakowie licznie zgromadzili się szopkarze, mieszkańcy Krakowa, turyści oraz dziennikarze. Dla twórców szopek jest to wyjątkowy, mający charakter święta dzień. Obecność na krakowskim Rynku i spotkanie z innymi twórcami jest ważne dla ich tożsamości.

Od pierwszego konkursu w 1937 roku zmieniały się jego miejsce, regulamin, kategorie ocenianych szopek, a wystawy pokonkursowe na przestrzeni lat stawały się bardziej dopracowane i trwały coraz dłużej. Nie zmienił się za to zachwyłt licznych widzów i zaciekawienie twórczymi możliwościami szopkarzy. Wystawy co roku przyciągają tłumy zwiedzających, którzy przybywają, by podziwiać nowe dzieła. Jest to jedyna okazja zobaczenia pokonkursowych szopek, gdyż tylko nieliczne zostają zakupione do muzeum, pozostałe rozjeżdżają się po świecie. Od czasu wpisu szopkarstwa krakowskiego na Krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego w 2014 roku i Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO w 2018 roku zauważamy wzrost zainteresowania oglądaniem i zakupem szopek. W ostatnim roku tylko nieliczne szopki zostały w rękach autorów.

Na 80. Konkurs Szopek Krakowskich została zgłoszona większa liczba prac niż w roku ubiegłym: przedstawiono 142 szopki (w 2021 r. – 106). Aż 59 szopek zostało wykonanych przez osoby dorosłe. To o 16 prac więcej niż w 2021 roku. Ich poziom wykonania również był bardzo wysoki. Więcej było wśród nich szopek dużych i średnich. Wzrosła znacząco liczba szopek wykonanych przez dzieci (z 14 do 20 szopek) i młodzież (z 3 do 7) – zapewne wpłynęły na to specjalnie dla nich organizowane warsztaty. Zauważalna jest też aktywizacja rodzin i dzieci – szopek rodzinnych było 24 (w tamtym roku tylko 14). Do nowej kategorii szopek szkolnych (wprowadzonej w 2021 r.) zgłoszono 32 szopki (tyle samo, co w zeszłym





roku]. Tylko trzy szopki nie spełniały regulaminu, w tym specjalny projekt *Cień historii* Filipa Fotomajczyka (różne przedmioty w specjalnej podświetlonej instalacji ukazywały cień szopki), gdyż szopka była tylko odbiciem, a nie przestrzenną budowlą, oraz dwie prace z International School of Kraków z Lusiny (nie umieszczono w nich Świętej Rodziny). Ogólnie jednak poziom prac był bardzo wysoki, większość była tradycyjnie wykonana i bardzo dopracowana, zarówno te wykonane przez dorosłych, młodzież, jak i dzieci oraz rodziny.

Szopki w kategorii seniorów tradycyjnie oceniano ze względu na rozmiar: duże (zgłoszono 12 szopek), średnie (16), małe (21) i miniaturowe (10).

W wielu szopkach motywem przewodnim było odwołanie do jubileuszowego konkursu. Stanisław Malik umieścił w szopce na drugim poziomie swoich przodków: ojca Włodzimierza i dziadka Walentego trzymających szopkę z napisem „Maliki ze Zwierzyńca”, tym samym przypominając długą rodzinną tradycję szopkarstwa. Poniżej banderolę z napisem „80 Konkurs Szopek” trzymają anioły. Julia Janczura zaprezentowała na pierwszym planie szopkarzy z szopkami na krakowskim Rynku Głównym oraz komentujących jurorów z mikrofonami: autorkę niniejszego tekstu i Witolda Turdzę, a na wieży Annę Szałapak – Białego Anioła. Natomiast Krakowiak trzyma tablicę z liczbą 80. Jakub Zawadziński umieścił grupę szopkarzy z szopkami podczas konkursu. W szopce Jana Kirsza w centralnym miejscu na schodach stoi szopka z liczbą „80”, a spod podcieni na pierwszym poziomie wychodzą szopkarze z szopkami i idą na konkurs. Natomiast w szopce Zbigniewa Madeja Pan Twardowski siedzący na księżycu trzyma szopkę i napis „80 Konkurs”, a u Krzyszpina Wolnego postać szlachcica stoi na drugim poziomie z podobnym napisem. Wielu z szopkarzy ograniczyło się do umieszczenia napisów przypominających 80. Konkurs Szopek Krakowskich, np. Jan Freiberg, Józef Madej, Marcei Pyrcz czy Marta Górnisiewicz.

Niektórzy szopkarze nawiązali w swoich pracach do wojny w Ukrainie i pomocy udzielanej przez Polaków uciekającym Ukraińcom. W wielu szopkach można było zauważyć subtelne elementy solidarności z Ukrainą, np. rodziny uchodźców, flagi ukraińskie, niebiesko-żółte kolory w szopce lub oświetleniu. Takie symbole były umieszczone zarówno w szopkach

dorosłych mistrzów, jak i dzieci oraz młodzieży. Trzy szopki otrzymały specjalne nagrody „za solidarność Polski z Ukrainą”. Andrzej Ożóg stworzył kompozycję, w której umieścił miniaturową szopkę ze Świętą Rodziną wewnątrz Barbakanu, a na zewnątrz w barwach niebiesko-żółtych postaci z walizkami – uchodźców wojennych z Ukrainy, oraz postaci Polaków udzielających im pomocy. Szopka autorstwa Tomasza Dobosza była całkowicie poświęcona sytuacji w Ukrainie, cała w barwach niebiesko-żółtych, jedynie na wieżach biało-czerwone flagi – symbol Polski niosącej pomoc Ukrainie. Na tradycyjnie wykonanej szopce widoczne są uszkodzenia wież, a Święta Rodzina i Trzej Królowie ukazani zostali jako przyczajone postaci przy świecach (to odwołanie do braku prądu w ogarniętej wojną Ukrainie). Szopka miała dodatkowo umieszczony kod QR, który zawierał objaśnienia do szopki. Podobna w wyrazie była szopka Romana Piątka, także w barwach ukraińskich, ze zniszczoną i spaloną wieżą. Dzieła te wzbudziły dużo emocji i dyskusji wśród jurorów, szopkarzy oraz oglądających.

Według regulaminu konkursu jurorzy oceniają szopki kierując się określonymi kryteriami, tj.: tradycja, architektura (krakowska obowiązkowa), lalki, narracyjność, elementy ruchome, oświetlenie, nowatorstwo, dekoracyjność i ogólne wrażenie estetyczne. Szopki nie mogą zawierać elementów obrażających czyjeś uczucia religijne, społeczne itp. Tradycyjne szopkarstwo to rękodzieło, dlatego najwyżej oceniane są zarówno wykonane własnoręcznie szopki, jak i detale, ręcznie wykonane figurki współgrające stylem, proporcjami i kontekstem z architekturą. Dopuszczone jest użycie nowoczesnych materiałów czy technik, np. przy wykonywaniu mechanizmów. Jurorzy debatowali nad dwoma szopkami, zastanawiając się, czy ich nowatorstwo mieści się w normach konkursu. Ostatecznie oceniona została zarówno szopka wykonana z kolorowej włóczki, jak i wydrukowana w całości na drukarce 3D. Włóczkowe dzieło z licznymi postaciami i interesującą architekturą wzbudzało zaniepokojenie, a wydrukowana szopka, choć kolorowa, wyglądała smutno i nieciekawie w otoczeniu udekorowanych barwnym staniolem prac.

Na jubileuszowy konkurs wielu mistrzów przygotowało dzieła wyjątkowe, docenione przez jurorów – w każdej kategorii przyznano liczne nagrody równorzędne.





Spośród 12 szopek dużych większość została nagrodzona i wyróżniona. Każda z nagrodzonych w tej kategorii prac była w innym stylu, z wykorzystaniem różnych materiałów i z różnorodnymi przedstawieniami. I nagrodę otrzymał Zbigniew Gillert kontynuujący tradycję rodzinną – jego smukła szopka, wykorzystująca staniole, z których także zrobiono figurki, to połączenie szlachetnej elegancji z mistrzowskim wykonaniem architektury i detalu. Dominuje orszak Lajkonika, również ulubiony motyw jego ojca Tadeusza Gillerta. W tej kategorii przyznano także dwie II nagrody i trzy III oraz wyróżnienia. Najbardziej rozbudowana była szopka Romana Woźniaka i Jarostawa Magierowskiego – z barwnymi, bogato ozdobionymi elementami architektury, z licznymi ruchomymi postaciami i scenami (na I poziomie zmieniające się trzy przedstawienia krakowskich legend). Józef Madej tradycyjnie umieścił w udekorowanej brokatową samoprzylepną folią szopce liczne sceny, postaci rzeźbione i malowane. Natomiast szopka Aleksandra Wełny błyszczy barwnymi staniolami, cekinami, koralikami i pasmanterią, które dekorują budowlę i postaci. Kryspin Wolny w podobnie dekoracyjnej szopce umieścił więcej detali oraz witraży w oknach, a także interesujących postaci. W rozbudowanej kolorowej szopce Katarzyny Rackiej oprócz ciekawej, pięknie udekorowanej architektury uwagę przyciągają wyjątkowej urody postaci, zarówno Świętej Rodziny, jak i królów, aniołów, Smoka Wawelskiego, a szczególnie Lajkonika i Pana Twardowskiego, którzy obracają się na podstawie szopki. Jak co roku w niepowtarzalnym stylu była szopka Zbigniewa Grzecha: lekka, ażurowa, smukła z wykorzystaniem karbowanej tektury, z grupami ciekawie wykonanych postaci.

Szopek średnich było 16. Ten rozmiar szopek daje możliwość podziwiania dopracowanej architektury, bogatej narracji z pięknymi postaciami. W tej kategorii po raz kolejny zdobywcą I nagrody został Maciej Moszew, którego szopki z dziesiątkami poruszających się postaci zachwycają od ponad 60 lat, a tym razem szczególnie umieszczona na pierwszym poziomie scena obrotowa z trzema przedstawieniami: z królem Herodem, Lajkonikiem oraz Smokiem. Niespodzianką było przyznanie równorzędnej I nagrody debiutującemu w samodzielnym wykonaniu szopki Markowi Markowskiemu juniorowi, którego dzieło po-

ruszyło jurorów rozmachem rozbudowanej pięknej architektury, w stonowanej kolorystyce i o fakturze miętego staniolu, z ciekawymi scenami: na pierwszym poziomie wnętrza Rynku Podziemnego, na drugim – życie na płycie Rynku, na trzecim – Święta Rodzina. Pozostałe nagrody otrzymali szopkarze z długoletnim stażem, tworzący dzieła o różnorodnych formach i z przeróżnych materiałów. Szopka Stanisława Malika jest udekorowana staniolem z wyjątkowym motywem kwiatów wykonanych z kolorowych folii, w tradycyjnej architekturze umieszczone są rzeźbione, malowane postaci, a pośrodku – gwiazda nawiązująca do tradycji jasełkowej rodziny Malików ze Zwierzyńca. Z kolei Zbigniew Zyman wykonał (jak co roku) wielopoziomową szopkę z licznymi dopracowanymi poruszającymi się postaciami i wyjątkowym ruchomym Smokiem, który świeci oczami i paszczą. W szopce Leszka Zarzyckiego, z doskonałymi elementami architektury, szczególnie zachwycają piękne i wyjątkowo strojne lalki. Interesującą szopkę wykonał Paweł Nawała, który z przodu podstawy szopki umieścił rzeźbę św. Krzysztofa z fasady Pałacu Krzysztofora, przypominając tym samym jej odstonięcie po latach remontu. Znalazł się tu też Lajkonik z tablicą z napisem „Wybory Lajkonika”. Jest to nawiązanie do historycznych wyborów nowego Lajkonika (został nim Mariusz Glonek, syn Zbigniewa, który zrezygnował po 35 latach), w których Paweł Nawała, jako członek orszaku Lajkonika, brał udział. Zachwycająca detalem, postaciami oraz pomysłowością i precyzją wykonania była szopka Marzeny Dłużniewskiej.

Najwięcej było szopek małych – 21, z których większość miała bardzo rozbudowaną architekturę, liczne sceny, postaci oraz bogatą narrację. W tej kategorii utytułowany mistrz Wiesław Barczewski podzielił się I nagrodą z młodym mistrzem Jakubem Zawadzińskim. Obie szopki mają bardzo dopracowaną architekturę z ciekawymi detalami i licznymi postaciami z kolorowych stanioli, ale różnią się formą i stylem wykonania. Przyznano także dwie II oraz III nagrody szopkarzom z dużym doświadczeniem i stażem. Mistrz miniatury Jan Kirsz wykonał szopkę z piękną architekturą i bogatą tematyką. Na podium stanął z nim Maciej Moszew, który na jubileuszowy konkurs przygotował też szopkę małą – bardzo dopracowaną w detalu i z licznymi ruchomymi figurkami. W tej kategorii starał się dorównać mu





Marek Głuch, który zrobił wyjątkową, wielopoziomową szopkę ze Świętą Rodziną pośrodku pod kopułą kaplicy Zygmuntowskiej, poniżej umieścił Heroda z diabłem i śmiercią, a w rozbudowanej podstawie – interesujące przedstawienie biblijnej sceny (w formie antependium ołtarzowego), w której królowie oddają hołd Jezusowi narodzonemu w grocie. Nie zabrakło też Lajkonika, Smoka Wawelskiego i pary krakowskiej. Równorzędną z nim nagrodę otrzymał Kazimierz Stopiński, który, zachowując swój charakterystyczny styl, od lat tworzy na konkurs dwie szopki: kolorową i jednobarwną – białą. W tej kategorii była największa konkurencja i przyznano kilka wyróżnień, m.in. Dorocie Bury za nietuzinkowe ukazanie szopki krakowskiej jako jasełkowej: na pierwszym poziomie wyeksponowano przedstawienie z lalkami poruszonymi przez postać leżącą pod szopką, obok w koszu pozostałe lalki oczekują na występ, a przy szopce stoją postaci w stroju krakowskim z gwiazdą kolędniczą oraz w stroju góralskim z dzwonkiem i śpiewnikiem, a za nim turoń.

W porównaniu do lat ubiegłych więcej było miniaterek: w 2022 roku aż 10, podczas gdy w roku 2021 było ich tylko pięć. Tym razem niekwestionowanym zwycięzcą był Zbigniew Madej z wyjątkową szopką zarówno pod względem wykonania architektury, detalu, postaci, jak i treści oraz tematyki. Oprócz odwołania do jubileuszowego konkursu i spaceru wokół szopki (napis: „Szopki w przestrzeni miasta”) upamiętnił otwarcie Pałacu Krzysztofory po remoncie (na I poziomie wejście do pałacu z napisem „Krzysztofory”, na II – rzeźba św. Krzysztofa), a na podstawie umieścił nowe logo Muzeum Krakowa. II i III nagrodę otrzymał Andrzej Wróbel za swe dzieła z dopracowaną architekturą i detalami w charakterystycznej czerwono-zielonej kolorystyce. W tej kategorii przyznano kilka wyróżnień, m.in. dla Andrzeja Malika za wyjątkowe elementy dekoracyjne w szopce i dla Jakuba Zawadzińskiego za wzorową miniaturyzację drugiej przygotowanej przez niego na konkurs szopki, którą umieścił w skorupce jajka w kieliszku. Podobny pomysł miał Dariusz Czyż, ale swoją szopkę włożył do połówki jajka Fabergé, bogato zdobionego detalem szopkowym. Natomiast najmniejsza w tej kategorii szopka została zaprezentowana w łupince orzecha włoskiego, gdzie pod szopką zmieścił się nawet Smok Wawelski.

Na jubileuszowy konkurs przygotowano też więcej niż ostatnio szopek młodzieżowych – siedem. Były też bardziej różnorodne i ciekawsze. Zdobywca I nagrody Kamil Proksch wykonał szopkę dużą, dopracowaną, z piękną architekturą i detalami, z interesującymi postaciami Lajkonika i Smoka w podstawie szopki. Natomiast Kamila Kochan zrobiła małą szopeczkę z bardzo precyzyjnymi detalami architektury oraz z aniołami ponad Świętą Rodziną, do której z pokłonem idą Trzej Królowie i Lajkonik. Stanisław Ożóg wykonał z kolei małą szopkę, ale z ciekawą architekturą i dużą liczbą postaci na wszystkich jej poziomach. Pozostałe też były interesujące i wykonane z precyzją. Do sukcesu zapewne przyczyniły się specjalne doskonalące warsztaty mistrzowskie prowadzone przez młodych, ale doświadczonych szopkarzy: Filipa Fotomajczyka i Jakuba Zawadzińskiego.

Znacząco wzrosła liczba szopek rodzinnych, które są coraz lepsze, bardziej dopracowane i w większości z tradycyjną architekturą oraz dekoracjami. Część dzieci z tych rodzin wykonała też samodzielnie dodatkowe szopki, w różnych kategoriach wiekowych. W tych grupach twórców rozwija się potencjał i twórczy zapał, który daje nadzieję na rozwój szopkarstwa i pojawienie się nowego pokolenia szopkarzy.

Liczba szopek szkolnych wykonywanych w grupach jest taka sama jak w latach ubiegłych. Różny jest ich poziom, ale niektóre grupy startują od lat i rozwijają swoje umiejętności przynosząc coraz lepsze dzieła.

Wyniki ogłoszone zostały 4 grudnia 2022 roku przez dyrektora Muzeum Krakowa dr. Michała Niezabitowskiego podczas uroczystości zorganizowanej w gronie szopkarzy i zaproszonych gości. Wojewoda Małopolski Łukasz Kmita w imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wręczył zasłużonym szopkarzom odznaczenia Zasłużony dla Kultury, a pełnomocnik prezydenta Krakowa ds. kultury Robert Piaskowski wybitnym twórcom szopek nadał odznaki Honoris Gratia.

Wystawa została udostępniona publiczności 5 grudnia 2022 roku i trwała do 26 lutego 2023 roku. Towarzystyły jej dodatkowe wydarzenia. Jeszcze w przeddzień otwarcia ekspozycji, 3 grudnia, została przeprowadzona gra miejska „Na tropach szopek krakow-





skich", opracowana i przygotowana przez szopkarza Filipa Fotomajczyka, zorganizowana we współpracy z Muzeum Krakowa, które przygotowało nagrody dla zespołów rodzinnych biorących udział w zabawie.

Natomiast 11 grudnia odbyła się specjalna impreza z rozdaniem dyplomów i nagród dla dzieci, rodzin oraz twórców szopek szkolnych. Towarzyszyły jej występy taneczne dzieci z zespołu Krakowiak oraz słodki poczęstunek.

Także w grudniu odbyły się na wystawie spotkania z szopkarzami, którzy prezentowali tradycję i rzemiosło szopkarstwa krakowskiego, oraz przedstawienia jasełkowe rodziny Malików ze Zwierzyńca sięgające tradycją XIX wieku.

Wystawa pokonkursowa szopek krakowskich była prezentowana w holu wejściowym i dziewięciu salach wystaw czasowych Pałacu Krzysztofora, głównej siedzibie Muzeum Krakowa. Szopki konkursowe seniorów były wystawione w dwóch pomieszczeniach. W jednym z nich towarzyszyły im także prace młodzieżowe i rodzinne. Natomiast w trzeciej sali, obok warsztatu szopkarza, pokazano dziecięce indywidualne szopki, a w czwartej i szóstej – szopki szkolne, dziecięce i rodzinne. W pierwszej sali na środku zostały zaaranżowane stopnie pomnika Mickiewicza, które posłużyły jako podesty do ustawienia wybranych szopek konkursowych. Taki motyw został powtórzony w kolejnych pomieszczeniach. W trzeciej sali urządzono warsztat szopkarza. Miejsce to, jak co roku, cieszyło się dużym zainteresowaniem zwiedzających. Odbywały się tu dyżury twórców, którzy na oczach widzów wykonywali poszczególne elementy szopki. Stałym wyposażeniem warsztatu jest zaaranżowane miejsce pracy szopkarza: biuro, szafki i półki z materiałami i elementami szopek oraz narzędziami i materiałami do ich budowania. W tej sali dzieci mogły rysować szopki na kartkach papieru lub zbudować je z drewnianych klocków. Piąta sala została zainscenizowana jako wspomnieniowa, w której zaprezentowano sylwetki dwóch szopkarzy: Jana Malika ze Zwierzyńca oraz niespokrewnionego z nim Jana Malika z ulicy Lubicz. Zostały przedstawione ich życiorysy, zdjęcia archiwalne z konkursów szopek oraz wybrane dzieła: dwie szopki Jana Malika z ulicy Lubicz oraz rzeźby Jana Malika ze Zwie-

rzyńca. Prezentację uzupełniły fotografie i pamiątki z nimi związane, pozyskane od rodzin i znajomych. Zmarły w 2022 roku Jan Malik ze Zwierzyńca był znakomitym, choć bardzo skromnym artystą: muzykiem i rzeźbiarzem (głównie figurek świątków i Matki Boskiej). Kultywował tradycje szopkarskie rodu Malików poprzez wykonywanie szopek z żoną Anną i córkami, a szczególnie poprzez udział w przedstawieniach jasełkowych, w których grał na skrzypcach – ostatnie lata na tle szopki wykonanej razem z żoną. Szopkarz Jan Malik z ulicy Lubicz również był bardzo zaangażowany nie tylko w tworzenie szopek, a także w propagowanie szopkarstwa i tradycji jasełkowych: chodził z szopką i wcielał się w różne postaci, m.in. króla Heroda czy Lajkonika. Prezentacja tych szopkarzy w jednej przestrzeni ekspozycyjnej była okazją do porównania sylwetek dwóch Janów Malików. W siódmej sali zostało urządzone miejsce odpoczynku – salon krakowski, gdzie dzieci mogły porysować czy wypełniać przygotowane tu karty pracy związane z tradycjami szopkarstwa i szopki krakowskiej. Dodatkową atrakcją stanowiła szopka dotykowa oraz szopka jasełkowa z lalkami, którymi można było odgrywać scenki. W kolejnej sali zaprezentowano instalację „Szopka krakowska na rowerze – tradycja, innowacja i ekologia” wykonaną przez Marzenę Dłużniewską w ramach grantu MKiDN. Była to szopka umieszczona na tradycyjnej skrzyni krakowskiej połączonej z rowerem, którego wprawienie w ruch włączało mechanizmy w szopce: oświetlenie, poruszanie figurek oraz odgrywanie kolędy. Natomiast w ostatniej sali ustawiono szopkę edukacyjną, tzn. otwieraną, autorstwa Andrzeja Malika. Na planszy naprzeciwko znalazły się zdjęcia przedstawiające etapy powstawania i montażu szopki oraz informacja na temat umieszczonych w niej elementów architektury Krakowa. W tej sali ustawiono także stanowiska do prezentacji krakowskich legend (w językach polskim i ukraińskim) oraz jasełkowego teatrzyku kukiełkowego według projektu Marzeny Dłużniewskiej z 2020 roku.

Przez wszystkie sale wystawy prowadziła trasa edukacyjna „Zbieraj pieczętki z Olą”. W każdym pomieszczeniu była prezentowana inna postać z krakowskich legend, której wizerunek na pieczętce można było odbić w różnych kolorach tuszu na specjalnej karcie





z zarysem szopki z przedstawieniem jedynie Świętej Rodziny. A o bohaterach krakowskich baśni można było przeczytać na ustawionych w każdej sali planszach.

Tematem przewodnim wystawy – w formie prezentacji fotograficznej i wydruków wielkoformatowych – była historia konkursów szopek. W holu zostały umieszczone ekspozycje ze zdjęciami oraz z tekstami w językach polskim i angielskim, m.in. z informacjami o idei i tradycji konkursu szopek krakowskich. Fotografie przypominały wybrane, a szczególnie jubileuszowe konkursy szopek. Pokazanie zdjęć z różnych okresów było interesującym porównaniem przebiegu i organizacji konkursów oraz szopek biorących w nich udział. Dodatkowo w salach wystawowych zostały ustawione wizerunki najważniejszych osób związanych z organizacją konkursów, m.in. inicjatora konkursów Jerzego Dobrzyckiego, dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, i innych wybitnych przedstawicieli jury konkursu szopek. Podobizny miały formę wyciętych ze sklejki pełnowymiarowych postaci. Przy każdej z nich przedstawiono życiorys danej osoby.

W sali obok holu wystawowego znajduje się Miejsce Żywej Pamięci – Sala Obrad Jury Konkursu Szopek im. Jerzego Dobrzyckiego. Pomieszczenie o amfiteatralnym układzie, z tabliczkami upamiętniającymi zmarłych członków składu sędziowskiego przygotowano specjalnie na obrady jurorów. Znalazła się tu także najstarsza szopka ze zbiorów Muzeum Krakowa z 1945 roku autorstwa Tadeusza Ruty, a na ekranie wyświetlany był film z 75. Konkursu Szopek Krakowskich.

Ważnymi elementami w odbiorze i promocji tradycji były filmiki instruktażowe w wykonaniu Anny Malik. Ta doświadczona szopkarka, która od wielu lat prowadzi warsztaty dla dzieci i rodzin oraz szkół i przedszkoli, pokazuje na nich, jak zbudować szopkę. W jednej z sal prezentowany był wywiad z nią, w którym opowiada o tworzeniu szopek. Dodatkowo, przy dziełach mistrzów szopkarskich, zamieszczono karty z kodami QR do wywiadów i informacji o autorach. W ramach dostępności przygotowano audiodeskrpcję sal oraz szopek wyróżnionych pierwszą nagrodą w każdej z ocenianych kategorii.

W związku z pokonkursową wystawą szopek przeprowadzono ponad sto oprowadzań, lekcji i warsztatów przez pracowników oddziałów Pałac Krzysztofora i Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa oraz działu Szopek Krakowskich. Zorganizowano również kilka szkoleń dla przewodników miejskich po Krakowie przez piszącą te słowa kuratorkę wystawy. Ponadto w ramach grantu MKiDN „Zachowanie tradycji szopkarstwa krakowskiego” szopkarze przeprowadzili przed konkursem liczne warsztaty dla dzieci i rodzin (prowadziła je Anna Malik) oraz dla młodzieży (Filip Fotomajczyk, Jakub Zawadziński, Wiesław Barczewski). Na wystawie odbyły się także spotkania z szopkarzami Andrzejem Malikiem i Filipem Fotomajczykiem, którzy prezentowali tajniki sztuki szopkarstwa krakowskiego. Ponadto Filip Fotomajczyk opracował, przygotował i przeprowadził przy pomocy młodych szopkarzy grę terenową „Na tropie szopek krakowskich” dla drużyn, głównie dla rodzin z dziećmi. Natomiast rodzina Malików odegrała cztery przedstawienia *Jasełka rodziny Malików*, które wpisują się w tradycję szopkarstwa krakowskiego.

Jubileuszowa wystawa szopek krakowskich była wyjątkowo atrakcyjna. Ponieważ szopki były prezentowane we wszystkich salach wystaw czasowych w Pałacu Krzysztofora, pozwoliło to na odpowiednie wyeksponowanie wspaniałych dzieł mistrzów szopkarstwa. Szopkarze przygotowali wyjątkowo dużo szopek, z których większość była bardzo interesująca, wykonana na wysokim poziomie, z zachowaniem wszelkich wymogów sztuki szopkarskiej. Obok mistrzowskich szopek dorosłych coraz piękniejsze i bardziej dopracowane są też szopki rodzinne, a wśród szopek młodzieżowych i dziecięcych zauważa się większe doświadczenie młodych twórców oraz pomysłowość w prezentacji architektury Krakowa i różnorodności postaci. Wystawa cieszyła się wyjątkowym zainteresowaniem, zarówno turystów indywidualnych, jak i grup: dzieci, młodzieży i licznych seniorów. Jubileuszową prezentację krakowskich szopek obejrzało ok. 40 tysięcy zwiedzających.

Małgorzata Niechaj
kustosz Muzeum Krakowa





Szopki z 80. Konkursu Szopek Krakowskich

Kolejność prezentowania szopek
odpowiada kolejności rejestrowania
szopkarzy w czasie Konkursu



Szopki seniorów



szopki duże

36



4. Roman Woźniak,
Jarosław Magierowski,
II nagroda



szopki duże





szopki duże

38



5. Aleksander Wetna,
III nagroda



szopki duże





szopki duże

40



13. Zbigniew Gillert,
I nagroda

14. Kryspin Wolny,
III nagroda



szopki duże





szopki duże

42



25. Katarzyna Racka,
III nagroda

32. Józef Madej,
II nagroda



szopki duże





szopki duże

44



36. Stanisław Dudziak,
wyróżnienie



szopki duże





szopki duże

46



39. Marcin Żarnecki

6. Zbigniew Grzech,
wyróżnienie



szopki średnie





szopki średnie

48



12. Maciej Moszew,
I nagroda i Nagroda im. Zofii
i Romana Reinfussów





szopki-średnie

50



19. Andrzej Kosek

20. Stanisław Malik,
II nagroda



szopki średnie





szopki średnie

52



26. Roman Piątek,
specjalne wyróżnienie Dyrektora
Muzeum Krakowa za nawiązanie
do solidarności Polski z Ukrainą



szopki średnie





szopki średnie

54



29. Paweł Nawata



szopki średnie





42. Marek Markowski jr,
I nagroda i Nagroda im. Dyrektora
Muzeum Historycznego
Miasta Krakowa
Jerzego Dobrzyckiego





szopki średnie

58

47. Janusz Macała-Wrześniowski





szopki średnie





50. Zbigniew Zyman,
II nagroda



53. Małgorzata Konieczny
i Krzysztof Delkowski,
wyróżnienie



szopki średnie





szopki srednie

62



57. Leszek Zarzycki,
III nagroda

7. Marek Głuch,
III nagroda



szopki mate





szopki mate

64



11. Maciej Moszew,
II nagroda





16. Tomasz Dobosz,
specjalne wyróżnienie jury
80. Konkursu Szopek Krakowskich
za nawiązanie
do solidarności
Polski i Krakowa
z Ukrainą podczas
agresji rosyjskiej

18. Jan Freiberg,
wyróżnienie
za wysoki poziom wykonania



szopki mate



szopki mate



68



23. Henryk Micimiński,
Jadwiga Kalemba, Karol Kalemba
i Małgorzata Kozłowska



szopki mate





szopki mate

70



27. Piotr Polak





szopki mate

72



33. Kazimierz Stopiński,
II nagroda i Nagroda
im. Anny Szałapak



szopki marte



szopki mafe



74







szopki małe

76



44. Jakub Zawadziński,
I nagroda





szopki mate

78

52. Stanisław Łakomy



54. Dorota Bury,
wyróżnienie za krakowskość



szopki mate





szopki małe

80



55. Wiesław Barczewski,
I nagroda





szopki mate

82

58. Jan Kirsz, II nagroda



59. Lidia Sitarz



szopki mate





8. Andrzej Wróbel,
III nagroda



szopki miniaturowe





szopki miniaturowe





24. Andrzej Malik,
wyróżnienie za
elementy dekoracyjne





szopki miniaturowe





45. Jakub Zawadziński,
wyróżnienie za wzorową
miniaturyzację



szopki miniaturowe





46. Andrzej Ożóg,
wyróżnienie za aktualność i pokazanie
społeczności ukraińskiej w Krakowie





The background of the image is a photograph of a church interior, featuring ornate Gothic-style architecture with pointed arches and intricate carvings. In the center of the image, a young girl in a white dress stands with her back to the camera, looking towards a brightly lit area in the distance. The entire image is overlaid with a semi-transparent blue filter.

Szopki młodzieżowe

(15–18 lat)



1. Kamila Kochan,
II nagroda



2. Kamil Proksch,
I nagroda



szopki miodziężowe









5. Stanisław Ożóg,
III nagroda





szopki młodzieżowe

102

7. Katarzyna Strzelczyk





Szopki
rodzinne



1. Aneta Ostasz-Wąsik, Paulina, Emilia
i Leszek Wąsikowie,
III nagroda

5. Teresa, Antonina,
Zofia i Małgorzata Soleckie,
III nagroda



Szopki rodzinne





Szopki rodzinne



9. Renata, Andrzej
i Bartłomiej Szwań,
II nagroda

11. Róża i Anna Staniewskie,
specjalne wyróżnienie
Rady Dzielnic XVIII
Nowa Huta



Szopki rodzinne



107



Szopki rodzinne

108



13. Danuta Niemiec,
Aleksander Rząca
i Adam Matras,
III nagroda

15. Róża Mystkowska,
Joanna Gawarecka i Irena Kłaś,
III nagroda



Szopki rodzinne



109



18. Marta, Patrycja, Leszek
i Bruno Jaskierny,
I nagroda

A collection of handmade children's toys and fabric items, including a rag doll, a stuffed animal, and various fabric items, displayed on a table. The items are arranged on a table covered with a patterned cloth. The background is a dark, textured surface. The text "Szopki dziecięce" is overlaid on the image in a white, sans-serif font.

Szopki dziecięce

grupa III (od 12 do 14 lat)



112



1. Gabriela Kaczyńska,
I nagroda

2. Zofia Solecka i Julia Nowosad,
II nagroda



grupa III (od 12 do 14 lat)



grupa III (od 12 do 14 lat)



114



3. Anna Cyganik,
wyróżnienie

4. Anna Cyganik,
III nagroda



grupa III (od 12 do 14 lat)





grupa II (od 9 do 11 lat)

116



1. Paulina Wąsik,
I nagroda

2. Antonina Solecka,
III nagroda



grupa II (od 9 do 11 lat)





grupa II (od 9 do 11 lat)



3. Aniela Kasprzyk,
III nagroda i specjalne
wyróżnienie Rady
Dzielnicy XVIII Nowa Huta

4. Joanna Spiechlanin, Alicja Koczot
i Weronika Pluta,
wyróżnienie



grupa II (od 9 do 11 lat)





120

grupa II (od 9 do 11 lat)



5. Michał Cyganik,
wyróżnienie

6. Antonina Solecka,
wyróżnienie



grupa II (od 9 do 11 lat)



122



7. Bartłomiej Szwałt,
wyróżnienie

8. Magdalena Łepka,
wyróżnienie



grupa II (od 9 do 11 lat)



grupa II (od 9 do 11 lat)



124



9. Emilia Królik,
II nagroda

1. Jadwiga Śpiewła,
II nagroda



grupa I (do lat 8)





grupa I (do lat 8)



2. Aleksander Dudzik,
III nagroda

3. Franciszek Wawrzyk,
I nagroda i nagroda
dla najmłodszego twórcy
szopek krakowskich



grupa I (do lat 8)



grupa I (do lat 8)



128



4. Klara Rynkar,
II nagroda

5. Jonasz Kler,
III nagroda



grupa I (do lat 8)



grupa I (do lat 8)



130



6. Gedeon Liśkiewicz,
III nagroda

7. Sara Liškiewicz,
wyróżnienie i nagroda
dla najmłodszego twórcy
szopek krakowskich



grupa I (do lat 8)





Szopki szkolne



6. Szkoła
Podstawowa nr 40
w Krakowie, klasa I c,
wyróżnienie

10. Zespół Szkół Specjalnych nr 14
w Krakowie, specjalne wyróżnienie
Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta



szopki szkolne





13. Szkoła Podstawowa
im. bł. Celine Borzęckiej Krakowie,
specjalne wyróżnienie
Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta

16. Szkoła
Podstawowa
w Nielepicach,
klasa IV,
II nagroda



szopki szkolne



20. Społeczna Szkoła Podstawowa
nr 3 w Krakowie,
specjalne wyróżnienie
Rady Dzielnicy XVIII
Nowa Huta



21. Szkoła Podstawowa nr 26
w Krakowie, klasa IIIc,
specjalne
wyróżnienie
Rady Dzielnicy XVIII
Nowa Huta



szopki szkolne



139



szopki szkolne

140



27. Centrum Kultury Podgórze,
III nagroda

28. Zakład Opiekuńczo-Lecznicy
Siostr Felicjanek,
II nagroda



szopki szkolne





szopki szkolne

142



29. Przedszkole nr 95
w Krakowie
we współpracy z Centrum
Kultury Podgórze,
I nagroda

Protokół z obrad jury 80. Konkursu Szopek Krakowskich zorganizowanego przez Muzeum Krakowa 1 grudnia 2022 roku

1 grudnia 2022 roku odbył się 80. Konkurs Szopek Krakowskich, do którego zgłoszono 142 szopki – 59 szopek w kategorii seniorów, 7 szopek w kategorii szopek młodzieżowych, 24 szopki rodzinne, 20 szopek dziecięcych indywidualnych oraz 32 szopki szkolne.

Jury Konkursu nie oceniało 3 szopek, które nie spełniły regulaminowych kryteriów.

Jury Konkursu obradowało w składzie:

Przewodniczący:

dr Michał Niezabitowski –
dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa

Członkowie:

1. Anna Bednarek – historyk sztuki, kustosz, główny inwentaryzator Muzeum Krakowa
2. Rafał Bulanda – specjalista konserwacji szopek Muzeum Krakowa
3. Borysław Czarakczew – architekt, przewodniczący Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa
4. Teresa Komornicka-Rościszewska – etnograf, fundatorka nagród
5. Elżbieta Lang – kustosz, historyk sztuki, Dział Historii i Sztuki Krakowa Nowoczesnego Muzeum Krakowa
6. dr Agnieszka Łakoma – Główny Plastyk Miasta
7. Justyna Matwijewicz – etnograf, Muzeum Etnograficzne im. Seweryna Udzieli w Krakowie
8. Małgorzata Niechaj – kustosz Muzeum Krakowa, historyk, kurator Pokonkursowej Wystawy Szopek Krakowskich
9. dr hab. Grzegorz Nieć, prof. UP – bibliolog, historyk, polonista, Instytut Nauk o Informacji Uniwersytetu Pedagogicznego

10. Zośka Papużanka – pisarka, teatrolożka
11. Wacław Passowicz – historyk
12. prof. Władysław Pluta – Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie
13. dr hab. Łukasz Sarnat – Wydział Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
14. prof. Jan Świąch – etnograf, Wydział Historyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego
15. Witold Turdza – historyk
16. Dorota Żąbkowska – etnograf, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Sekretariat:

Izabela Okręglicka – sekretarz
Anna Korbaś – księgowość
dr Andrzej Szoka – kierownik Centrum Interpretacji Niematerialnego Dziedzictwa Krakowa
Marcin Jancik – multimedia

Szopki oceniono w pięciu kategoriach: kategorii seniorów, kategorii młodzieżowej, kategorii rodzinnej, kategorii dziecięcej i kategorii szkolnej.





SZOPKI W KATEGORII SENIORÓW

Szopki seniorów oceniano wg ich wielkości:

- gr. I – szopki duże
- gr. II – szopki średnie
- gr. III – szopki małe
- gr. IV – szopki miniaturowe

W kategorii seniorów w poszczególnych grupach przyznano następujące nagrody:

Grupa I – szopki duże

Nagroda I:
szopka nr 13 – Zbigniew Gillert

Nagrody II:
szopka nr 4 – Roman Woźniak i Jarosław Magierowski
szopka nr 32 – Józef Madej

Nagrody III:
szopka nr 5 – Aleksander Wełna
szopka nr 14 – Kryspin Wolny
szopka nr 25 – Katarzyna Racka

Wyróżnienie:
szopka nr 36 – Stanisław Dudziak

Grupa II – szopki średnie

Nagrody I:
szopka nr 12 – Maciej Moszew
szopka nr 42 – Marek Markowski jr

Nagrody II:
szopka nr 20 – Stanisław Malik
szopka nr 50 – Zbigniew Zyman

Nagroda III:
szopka nr 57 – Leszek Zarzycki

Wyróżnienia:
szopka nr 6 – Zbigniew Grzech
szopka nr 53 – Małgorzata Konieczny i Krzysztof Delkowski
szopka nr 26 – Roman Piątek – specjalne wyróżnienie Dyrektora Muzeum Krakowa za nawiązanie do solidarności Polski z Ukrainą

Grupa III – szopki małe

Nagrody I:
szopka nr 44 – Jakub Zawadziński
szopka nr 55 – Wiesław Barczewski

Nagrody II:
szopka nr 11 – Maciej Moszew
szopka nr 58 – Jan Kirsz

Nagrody III:
szopka nr 7 – Marek Głuch
szopka nr 33 – Kazimierz Stopiński

Wyróżnienia:
szopka nr 18 – dla Jana Freiberga za wysoki poziom wykonania
szopka nr 54 – dla Doroty Bury za krakowskość
szopka nr 16 – Tomasz Dobosz – specjalne wyróżnienie jury 80. Konkursu Szopek Krakowskich za nawiązanie do solidarności Polski i Krakowa z Ukrainą podczas agresji rosyjskiej

Grupa IV – szopki miniaturowe

Nagroda I:
szopka nr 37 – Zbigniew Madej

Nagroda II:
szopka nr 9 – Andrzej Wróbel

Nagroda III:
szopka nr 8 – Andrzej Wróbel

Wyróżnienia:
szopka nr 24 – dla Andrzeja Malika za elementy dekoracyjne
szopka nr 45 – dla Jakuba Zawadzińskiego za wzorową miniaturyzację
szopka nr 46 – dla Andrzeja Ożoga za aktualność i pokazanie społeczności ukraińskiej w Krakowie

Nagrode im. Zofii i Romana Reinfussów otrzymał Maciej Moszew.

Nagrode im. Dyrektora Muzeum Historycznego Miasta Krakowa Jerzego Dobrzyckiego otrzymał Marek Markowski jr za szopkę nr 42.

Nagrode im. Anny Szałapak ufundowaną przez przyjaciół Anny Szałapak z Poznania otrzymał Kazimierz Stopiński.

SZOPKI RODZINNE

Nagroda I:

szopka nr 18 – Marta Jaskierny, Leszek Jaskierny, Patrycja Jaskierny, Bruno Jaskierny

Nagroda II:

szopka nr 9 – Bartłomiej Szwost, Renata Szwost, Andrzej Szwost

Nagrody III:

szopka nr 1 – Emilia Wąsik, Paulina Wąsik, Aneta Ostasz-
-Wąsik, Leszek Wąsik

szopka nr 5 – Teresa Solecka, Antonina Solecka, Zofia Solecka, Małgorzata Solecka

szopka nr 13 – Danuta Niemiec, Aleksandra Rząca, Adam Matras

szopka nr 15 – Róża Mystkowska, Joanna Gawarecka, Irena Kłaś

SZOPKI MŁODZIEŻOWE

Nagroda I:

szopka nr 2 – Kamil Proksch

Nagroda II:

szopka nr 1 – Kamila Kochan

Nagroda III:

szopka nr 5 – Stanisław Ożóg

SZOPKI DZIECIĘCE

W kategorii dziecięcej indywidualnej jury Konkursu nagrodziło najpiękniejsze szopki w trzech grupach wiekowych:

Grupa III (od 12 do 14 lat)

Nagroda I:

szopka nr 1 – Gabriela Kaczyńska

Nagroda II:

szopka nr 2 – Zofia Solecka, Julia Nowosad

Nagroda III:

szopka nr 4 – Anna Cyganik

Wyróżnienie:

szopka nr 3 – Anna Cyganik

Grupa II (od 9 do 11 lat)

Nagroda I:

szopka nr 1 – Paulina Wąsik

Nagroda II:

szopka nr 9 – Emilia Królik

Nagrody III:

szopka nr 2 – Antonina Solecka

szopka nr 3 – Aniela Kasprzyk

Wyróżnienia:

szopka nr 4 – Joanna Spiechlanin, Alicja Koczot, Weronika Pluta

szopka nr 5 – Michał Cyganik

szopka nr 6 – Antonia Solecka

szopka nr 7 – Bartłomiej Szwast

szopka nr 8 – Magdalena Łeppek

Grupa I (do lat 8)

Nagrody dla najmłodszych twórców szopek krakowskich współfinansowała firma Artim Sp. z o.o.

Nagroda I:

szopka nr 3 – Franciszek Wawrzyk

Nagrody II:

szopka nr 1 – Jadwiga Śpiewła

szopka nr 4 – Klara Rynkar

Nagrody III:

szopka nr 2 – Aleksander Dudzik

szopka nr 5 – Jonasz Kler

szopka nr 6 – Gedeon Liśkiewicz

Wyróżnienie:

szopka nr 7 – Sara Liśkiewicz

Nagrody równorzędne dla najmłodszych twórców szopek krakowskich ufundowane przez firmę Artim Sp. z o.o.

otrzymali:

szopka nr 3 – Franciszek Wawrzyk

szopka nr 7 – Sara Liśkiewicz





SZOPKI SZKOLNE

Nagroda I:

szopka nr 29 – Przedszkole nr 95 w Krakowie we współpracy z Centrum Kultury Podgórze

Nagrody II:

szopka nr 16 – Szkoła Podstawowa w Nielepicach (klasa IV)
szopka nr 28 – Zakład Opiekuńczo-Lecznicy Sióstr Felicjanek w Krakowie

Nagroda III:

szopka nr 27 – Centrum Kultury Podgórze (10–15 lat)

Wyróżnienie:

szopka nr 6 – Szkoła Podstawowa nr 40 w Krakowie (kl. Ic)

Nagrody ufundowane przez Radę Dzielnicy XVIII Nowa Huta

- Aniela Kasprzyk za szopkę nr 3 w kategorii SZOPKI DZIECIĘCE – grupa II (9–11 lat)
- Grupa dorosłych z Zespołu Szkół Specjalnych nr 14 w Krakowie za szopkę nr 10 w kategorii SZOPKI SZKOLNE
- Grupa dzieci ze Społecznej Szkoły Podstawowej nr 3 w Krakowie za szopkę nr 20 w kategorii SZOPKI SZKOLNE
- Grupa dzieci ze świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej im. bł. Celiney Borzęckiej w Krakowie za szopkę nr 13 w kategorii SZOPKI SZKOLNE
- Róża Staniewska, Anna Staniewska za szopkę nr 11 w kategorii SZOPKI RODZINNE
- Klasa IIIc ze Szkoły Podstawowej nr 26 w Krakowie za szopkę nr 21 w kategorii SZOPKI SZKOLNE

NAGRODY 80. KONKURSU SZOPEK KRAKOWSKICH UFUNDOWALI:

1. Gmina Miejska Kraków
2. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
3. Panie Magdalena Knychalska i Krystyna Reinfuss-Janusz, fundatorki specjalnej Nagrody im. Zofii i Romana Reinfussów
4. Artim Sp. z o.o.
5. Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie
6. Imago – Centrum Sztuki Ludowej Sp. z o.o.
7. Oddział Totalizatora Sportowego Sp. z o.o. w Krakowie – właściciel marki Lotto
8. Przyjaciele Anny Szałapak z Poznania – fundatorzy Nagrody im. Anny Szałapak
9. Teresa Komornicka-Rościszewska
10. Bright Junior Media – właściciel marki Czuczu
11. PGE Energia Ciepła Oddział nr 1 w Krakowie
12. Wodociągi Miasta Krakowa S.A.
13. Cukiernia Ekler S.C. (tort na galę)
14. Kärcher Sp. z o.o.
15. Rada Dzielnicy XVIII Nowa Huta

Jury zgłosiło uwagę do regulaminu Konkursu:

W związku z pojawiającymi się w Konkursie pracami artystycznymi czerpiącymi z tradycji szopki krakowskiej, lecz zdecydowanie odbiegającymi od jej wykształconego kanonu swoją formą i użytymi nietypowymi materiałami zasadnym będzie utworzenie nowej, odrębnej kategorii – „szopka off”.

SEKRETARZ

Izabela Okręglicka

PRZEWODNICZĄCY

dr Michał Niezabitowski





**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**

Dofinansowano ze środków z budżetu państwa –
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Mecenas Muzeum:



WODOCIĄGI
Miasta Krakowa

Patroni medialni:



Partner:



TOWARZYSTWO
MIŁOŚNIKÓW
HISTORII
I ZABYTEKÓW
KRAKOWA



2022
2022



2022

2022





ISBN 978-83-67828-07-9



9 788367 828079